

Sygn. akt **V Ca 3799/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Łukaszuk
Sędziowie:	SSO Bożena Miśkowiec (spr.) SSR del. Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. T. (1)**

przeciwko **Z. S.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt VI C 2421/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Z. S. na rzecz P. T. (1) kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.**

Sygn. akt V Ca 3799/14

## UZASADNIENIE

Powód P. T. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Z. S. kwoty 36 572,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Z. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód w dalszym toku postępowania dokonał kilkukrotnej modyfikacji żądania pozwu. W dniu 29 października 2009 roku powód ostatecznie zmodyfikował żądanie, wnosząc o zobowiązanie pozwanego do wymiany na nowe w ramach

gwarancji wszystkich okien wadliwych lub wadliwie zamontowanych przez pozwanego w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w Z., włącznie z robocizną, na koszt własny pozwanego, to jest: trzech okien o wymiarach 1154 mm x 1052 mm, dziewięciu okien o wymiarach 1148 mm x 515 mm, okna o wymiarach 854 mm x 519 mm, czterech okien o wymiarach 860 mm x 1415 mm, czterech okien o wymiarach 854 mm x 2250 mm, dwóch okien o wymiarach 2044 mm x 1419 mm, dwóch okien o wymiarach 1745 mm x 1415 mm, dwóch okien o wymiarach 2920 mm x 1418 mm, dwóch okien o wymiarach 1764 mm x 1418 mm, trzech okien o wymiarach 1744 mm x 1124 mm, okna o wymiarach 1720 mm x 515 mm, okna o wymiarach 960 mm x 1955 mm.

Wyrokiem z dnia 23 września 2011 roku Sąd Rejonowy (...) w W. nakazał Z. S. na jego koszt wymianę na nowe w ramach gwarancji udzielonej P. T. (1) wszystkich wadliwych okien w budynku mieszkalnym przy ulicy (...) w Z. to jest: trzech okien o wymiarach 1154 mm x 1052 mm, dziewięciu okien o wymiarach 1148 mm x 515 mm, okna o wymiarach 854 mm x 519 mm, czterech okien o wymiarach 860 mm x 1415 mm, czterech okien o wymiarach 854 mm x 2250 mm, dwóch okien o wymiarach 2044 mm x 1419 mm, dwóch okien o wymiarach 1745 mm x 1415 mm, dwóch okien o wymiarach 2920 mm x 1418 mm, dwóch okien o wymiarach 1764 mm x 1418 mm, trzech okien o wymiarach 1744 mm x 1124 mm, okna o wymiarach 1720 mm x 515 mm, okna o wymiarach 960 mm x 1955 w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo oraz zasądził od Z. S. na rzecz P. T. (1) kwotę 4 246 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego wyroku pozwany złożył apelację, na skutek której Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 lipca 2012 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (...) w W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. Sąd odwoławczy nakazał przy ponownym rozpoznaniu sprawy odniesienie konkretnych przepisów Kodeksu cywilnego, a także przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego /Dz. U. 2002, nr 141, poz. 1176/ do rzeczywistej treści umowy i wynikających z niej zobowiązań stron. W uzasadnieniu przesądzone zostało, że pozwany w wyniku zawarcia opisanej pozwem umowy przyjął na siebie obok wykonania usługi także obowiązki gwaranta dotyczącej tak samego produktu, jak i stolarki okiennej. Wskazano, że powszechnie wiadomym jest, że w dacie zawarcia umowy pomiędzy stronami ze względów podatkowych znacznie korzystniejsza była sprzedaż towaru połączona z usługą montażu. Ryzyko umowy sformułowanej w sposób taki, jak umowa pomiędzy stronami, obciąża pozwanego jako podmiot profesjonalny. Sąd II Instancji nakazał Sądowi Rejonowemu przy ponownym rozpoznaniu sprawy zważenie, że to na powódzie – a nie na pozwanym - ciąży obowiązek udowodnienia przesłanek żądanego roszczenia, takich jak wystąpienie wad, przyczyna ich powstania, charakter wad, a także okres czasowy warunkujący odpowiedzialność. Ustalenie tych okoliczności jest warunkiem rozpoznania istoty sprawy. Przedwczesnym było oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego i wadliwym było oparcie rozstrzygnięcia na prywatnej opinii złożonej przez powoda.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy (...) w W.: 1) nakazał Z. S. dokonania na jego koszt wymiany łącznie z robocizną wszystkich 34 okien, zamontowanych w budynku mieszkalnym przy ulicy (...) w Z., stanowiących przedmiot umowy o numerze (...), zawartej w dniu 28 sierpnia 2006 r. na nowe i wolne od wad, w ramach gwarancji udzielonej P. T. (1), w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku; 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego, których szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd I instancji.

W dniu 28 sierpnia 2008 roku w Z., P. T. (1) – jako Usługodawca zawarł ze Z. S. – jako Usługobiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży drewna oraz materiałów budowlanych, a także zakładania stolarki budowlanej, umowę nr (...) na kompleksową usługę wykonania i montażu stolarki okiennej w budynku mieszkalnym w Z. przy ulicy (...). W § 1 umowy strony postanowiły, że usługodawca zleca a usługobiorca przyjmuje do wykonania, z materiałów własnych, montaż stolarki okiennej w opisanym budynku mieszkalnym. W wykonaniu usługi usługobiorca zobowiązał się dokonać montażu stolarki okiennej określonej w załączniku do umowy. Za wykonanie umowy usługodawca zobowiązał się zapłacić usługobiorcy wynagrodzenie w kwocie 39 460,00 /w tym 7% podatku VAT/ -

§ 3 umowy. Strony uzgodniły, że wykonanie umowy zostanie potwierdzone protokołem odbioru, zaś w przypadku stwierdzenia wad przedmiotu umowy w czasie odbioru strony ustalają termin ich usunięcia, co zostaje odnotowane w protokole odbioru. Nadto, w § 9 ust. 1 usługobiorca udzielił usługobiorcy gwarancji na przedmiot umowy na okres 5 lat, licząc od daty podpisania protokołu odbioru. W ust. 2 postanowiono, że wraz z umową usługodawca otrzymuje warunki gwarancji, w których okres gwarancji na poszczególne części składowe umowy może zostać określony inaczej niż w ust. 1 umowy. W załączniku nr 1 do umowy strony określiły materiał użyty do wykonania umowy, jak też w formie graficznej przedstawiły wygląd okien od strony wewnętrznej budynku, z podaniem ich orientacyjnych wymiarów. Określono kolor okien /biały/, oszklenie /k = 1.0 ciepła ramka/, system /K. (...)/, okucie /roto nt srebrne/, kolor uszczelek /szary/. Określono też zakres montażu: pianka montażowa, kotwy, dyble, gwoździe, demontaż starych okien, montaż standardowy /bez obciążenia pianki/, montaż parapetów wewnętrznych i zewnętrznych. Usługodawca zobowiązał się do obróbki okien: dotynkowania glifu wewnątrz i zewnątrz. Do umowy dołączono zestawienie kosztów materiałów, a także koszt demontażu, montażu, dotynkowania, montażu parapetów.

W warunkach gwarancji wskazano, że Z. S. odpowiada za wady fizyczne i funkcjonowanie dostarczonego wyrobu w okresie gwarancji wynoszącym: K. (...) biały - 10 lat, profil K. (...) kolorowy - 5 lat, szyby - 5 lat, okucia - 5 lat, uszczelki - 5 lat, prace montażowe, budowlane - 1 rok. Zgodnie z ust. 2 usługobiorca ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia mechaniczne tylko wtedy, gdy wada powstała z przyczyny tkwiącej w sprzedanym wyrobie. Zgodnie natomiast z ust. 3 firma (...) gwarantowała poprawne funkcjonowanie okien, poza przypadkami powstałymi na skutek: naturalnego zużycia, nieprawidłowego użytkowania lub innych przyczyn naturalnych. Producentem materiałów opisanych w załączniku była firma (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W przypadku montażu okien przez podmiot inny niż firma (...) gwarancja obejmowała jedynie materiał okien i drzwi.

P. T. (1) uiszczył w dwóch ratach na rzecz Z. S. kwotę 36 572,00 zł, zaś Z. S. wykonał przedmiot umowy, wydając okna w dniu 9 listopada 2006 roku. W dokumencie zatytułowanym „protokół odbioru” stwierdzono, że stolarka (...) i roboty montażowe zostały wykonane prawidłowo, pod dokumentem podpis złożył P. T. (1), zaś w imieniu firmy (...).

W dniu 6 grudnia 2006 roku P. T. (1) pisemnie powiadomił Z. S. o dostrzeżonych wadach przedmiotu umowy, w zakresie wad w montażu stolarki, to jest o ujawnieniu się licznych usterek związanych z niewłaściwym montażem okien /niewłaściwym zamontowaniem powodującym brak szczelności/, niewłaściwym dotynkowaniem glifów, nieprawidłowym montażem parapetów zewnętrznych i wewnętrznych. W dniu 11 grudnia 2006 roku dokonano poprawek w zakresie prac budowlano - montażowych, nakładając dodatkową partię tynku, co jednak nie doprowadziło, zdaniem P. T. (1) do stanu zgodnego z postanowieniami łączącej strony umowy. Okoliczność tę niezwłocznie zgłoszono usługodawcy.

Pismem z dnia 12 grudnia 2006 roku Z. S. zobowiązał się do dokonania niezbędnych poprawek, w terminie odpowiednim dla usługobiorcy, stawiając warunek w postaci dogodnych warunków atmosferycznych - temperatura powyżej 0°C.

W piśmie z dnia 6 lutego 2007 roku P. T. (1) wezwał Z. S. do właściwego wykonania naprawy reklamacyjnej od dnia 19 lutego 2007 roku poprzez dokonanie montażu okien zgodnie ze specyfikacją, demontażu parapetów zewnętrznych i wewnętrznych i zamontowanie ich we właściwy sposób, wymianę uszkodzonych /wady fizyczne/ parapetów wewnętrznych, wymianę uszkodzonych mechanicznie okien, szyb, klamek i zawiasów, odtynkowanie pomazanych glifów i dokonanie doszczelnienia, a także właściwą obróbkę dotynkowania /glifów/ stolarki okiennej.

W dniu 20 lutego 2007 roku strony podpisały dokument zatytułowany jako „protokół ze spotkania reklamacyjnego”, w którym Z. S. zobowiązał się do przekazania usługobiorcy kopii protokołu odbioru okien i dokładnego rozbitcia cen za wszelkie usługi wymienione w kosztorysie stanowiącym załącznik do umowy.

W piśmie z dnia 24 lutego 2007 roku P. T. (1) zaprzeczył, jakoby złożony przez drugą stronę umowy „protokół odbioru” został przez niego podpisany. Ponownie wskazał na wady okien i zaproponował czynności faktyczne, jakich powinien

dokonać usługodawca celem doprowadzenia przedmiotu umowy do stanu zgodnego z jej postanowieniami. Powołał się także na niezgodność zamontowanych okien z opisem stanowiącym załącznik do umowy.

Do kolejnego spotkania reklamacyjnego doszło w dniu 27 lutego 2007 roku, kiedy to strony ponownie przedstawiły swoje stanowiska. W tym dniu dokonano też odkucia części drzwi balkonowych, w których usługodawca wskazał na uchybienia dotyczące wypełnienia pianką części odkutych drzwi. Sporządzono dokumentację fotograficzną.

W piśmie z dnia 2 marca 2007 roku P. T. (1) podtrzymał wszystkie zgłaszane wcześniej zarzuty reklamacyjne, wskazując także na niezgodność okien z postanowieniami umowy i załącznikiem do umowy. Z wymienianych wad wskazał m.in. na niewłaściwą obróbkę tynkarską, niewłaściwy montaż /w tym nieprawidłowe uszczelnienie/, niewłaściwe dotynkowanie gładzi, niewłaściwy montaż parapetów wewnętrznych i zewnętrznych. Wskazał alternatywne sposoby zaspokojenia roszczeń: uiszczenie przez usługodawcę kwoty 12 938,82 zł, odpowiadającej cenie usunięcia wad, bądź usunięcie wszystkich zgłoszonych usterek.

Z. S., ustosunkowując się do wskazanej propozycji, wyraził wolę uiszczenia na rzecz kontrahenta kwoty 811 zł, jako adekwatnej do usunięcia stwierdzonych usterek. Jednocześnie zaproponował dokonanie komisijnego odkucia dotynkowania okien od strony wewnętrznej celem sprawdzenia, czy pianka montażowa wypełnia szczeliny pomiędzy ościeżnicą okna, a murem. W przypadku znalezienia otworów w piance wyraził wolę ich uszczelnienia i ponownego naprawienia ubytków tynku na własny koszt, zaś w oknach, w którym nie zostaną stwierdzone ubytki pianki, koszty demontażu i ewentualnego ponownego dotynkowania poniosłaby druga strona umowy. Podobne rozwiązanie Z. S. zaproponował w odniesieniu do parapetów zewnętrznych. Wyraził też gotowość rozważenia obniżenia ceny o niedopłaconą kwotę 2 940 zł, pod warunkiem zrzeczenia się wszelkich roszczeń przez P. T. (1).

W kolejnym zgłoszeniu reklamacyjnym z dnia 15 maja 2007 roku P. T. (1) wskazał na swoje oczekiwania co do dalszego toku postępowania. Podniósł, że nie kwestionuje jakości okien firmy (...), natomiast jego zastrzeżenia budzi ich montaż.

P. T. (1) dokonał jeszcze raz zgłoszenia reklamacyjnego w dniu 29 listopada 2007 roku. Poinformował w nim, że rama jednego z okien jest pęknięta. Do chwili wyjaśnienia bieżącej reklamacji /związanej błędami i usterekami montażowymi/ usługobiorca wyraził życzenie nie podejmowania przez usługobiorcę kroków związanych z wymianą ramy okiennej na nową.

Strony nie mogły dojść do porozumienia co do zakresu wad i sposobu ich usunięcia, dlatego P. T. (1) zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy dokumentującej stan techniczny stolarki okiennej zamontowanej przez Z. S. w budynku przy ul. (...) w Z.. Po otrzymaniu zleconej ekspertyzy, sporządzonej przez H. S., pismem z dnia 2 marca 2009 roku P. T. (1) poinformował Z. S., o stwierdzeniu przez rzeczoznawcę licznych pęknięć – rys w miejscach zgrzewów narożnych, jak i o tym, że pęknięcia występują w zróżnicowanych wielkościach i mają tendencję do wzrostu z upływem czasu. Zdaniem usługobiorcy pęknięcia powstały na skutek wadliwego montażu okien, na etapie wykonawstwa. P. T. (1) ponownie wezwał do zaspokojenia roszczeń reklamacyjnych roku poprzez zrzeczenie się przez usługodawcę zapłaty kwoty 2 940,00 zł pozostałej do rozliczenia przedmiotowej umowy, wymiany wszystkich popękanych okien, ponownego demontażu i montażu okien, wykonania 6 sztuk okien na strychu po atrakcyjnych cenach w ramach rekompensaty za zamontowanie okien czterokomorowych w miejsce pięciokomorowych, uznanie, że od momentu wykonania przedmiotowego porozumienia rozpocznie się bieg terminu obowiązywania gwarancji.

W dniu 9 kwietnia 2009 roku znowu doszło do spotkania stron umowy, z którego sporządzono notatkę. Wskazano w niej, że dokonano oględzin rys i pęknięcia naroży okiennych. Po oględzinach, w piśmie z dnia 29 kwietnia 2009 roku, Z. S. ponownie wyraził wolę zrzeczenia się kwoty 2 940,00 zł, pozostałej do rozliczenia umowy. Wskazał też, że to producent okien powinien dokonać ich naprawy. Stwierdził, że nie jest konieczny demontaż i ponowny montaż okien, a jedynie dołożenie brakującego fragmentu pianki w tych miejscach, gdzie komisyjnie stwierdzono jej brak. Dodatkowo, przy zaakceptowaniu wskazanych propozycji, zaproponował udzielenie rabatu w wysokości 4 000 zł, jak też bezpłatne dostarczenie 5 – 6 sztuk aluminiowych parapetów zewnętrznych. Jednocześnie do pisma Z. S. dołączył stanowisko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – producenta okien, z którego wynikało, że jedno okno należy wymienić

z uwagi na pęknięcie zgrzewu. Producent podniósł, że co do pozostałych okien firma (...) powinna przeprowadzić niezależną ekspertyzę. Do czasu jej wykonania firma nie zgodziła się uwzględnić reklamacji pozostałych okien.

W piśmie z dnia 24 czerwca 2009 r. P. T. (1) złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, opierając się na art. 8 ust. 4 Ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i zmianie Kodeksu cywilnego – w zakresie zakupionych okien, powołując się na wady okien, ich niewłaściwy montaż, niewłaściwy montaż parapetów wewnętrznych i zewnętrznych. Wezwał usługodawcę do zabrania okien i zwrotu kwoty 36 572 zł.

Wszystkie 34 okna dostarczone i zamontowane przez Z. S. obarczone są istotnymi wadami, wynikającymi z niewłaściwego montażu stolarki okiennej, jak też z wad tkwiących w samym produkcie /oknach/. Niewłaściwy montaż powoduje, że nie jest możliwa naprawa okien, która przywróciłaby ich stan do stanu zgodnego z postanowieniami umowy łączącej strony. W 33 oknach /wszystkich, za wyjątkiem okna w pomieszczeniu jadalni/ występują pęknięcia i zarysowania w dolnych narożach zamontowanych ram okiennych. Pęknięcia i zarysowania występują w miejscu zgrzewu i mają grubość 0,10 – 0,20 mm. Obok pęknięć i zarysowań wykonanie stolarki okiennej zostało wykonane w sposób wadliwy, co bezpośrednio wpłynęło na późniejszy ubytek pianki montażowej na zewnętrznej stronie okna w wyniku oddziaływania czynników atmosferycznych i pozostających w bezpośrednim związku z arakiem odpowiedniego zabezpieczenia, które należało wykonać przy prawidłowym wykonaniu dzieła. Roboty montażowe były dokonane niekompletnie. Brak jest zabezpieczenia w postaci zaślepek na otworach wewnętrznych ościeżnic okiennych. Wadliwe wykonanie obróbek wewnętrznych glist, podokienników zewnętrznych oraz nieprawidłowe połączenie elementów ruchomych powodowały znaczne ubytki ciepła w pomieszczeniach oraz powodowały widoczne i trwałe zawilgocenie oraz zagrzybienie. Usługodawca przy wykonaniu umowy zastosował inne, gorsze materiały i produkty /między innymi inne okna – zarówno gorsze gatunkowo jak i nieprawidłowe ze względu na rozmiar, w nieprawidłowy sposób dokonał uszczelnienia okien poprzez uszczelnienie ich w niepełnym wymiarze i zakresie/, niż to wynikało z zawartej umowy. Dodatkowo sam montaż został wykonany niezgodnie z regułami sztuki budowlanej poprzez nieprzestrzeganie przyjętych norm technicznych, prawnych oraz braku zastosowania się do instrukcji producenta – co bezpośrednio skutkowało powstaniem ww. wad. Wady te mają charakter trwały i tendencję do zwiększania swojego zakresu i nie nadają się do wyeliminowania na skutek naprawy. W związku z tym jedyną możliwością pozostaje wymiana na nowe. Ujawnienie się wad nie jest wynikiem ich nieprawidłowego użytkowania przez usługobiorcę.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przede wszystkim w oparciu o dokumenty prywatne zgromadzone w aktach sprawy, których autentyczność i treść nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Nadto, jako podstawę czynionych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął opinię biegłego sądowego K. K. (1). Biegły sądowy sporządził opinię w oparciu o oględziny na budynku mieszkalnym przy ulicy (...) w Z., konsultacje w Zakładzie (...) w W., złożone przez strony aprobaty techniczne, warunki techniczne, certyfikaty, opisy technologii. Biegły sporządził opinię w zgodzie z tezą dowodową, zaś wnioski mają charakter pewny i kategoriyczny. Wbrew twierdzeniom pozwanego biegły sądowy wskazał, że we wszystkich oknach wystąpiły wady. Przykładowo – we wszystkich oknach, za wyjątkiem jednego – ustalono pęknięcia i zarysowania w dolnych narożach ram okiennych. Bez znaczenia jest przy tym wielkość rys i pęknięć, skoro wady mają charakter postępujący. Wobec takich ustaleń dokładne opisywanie każdego z okien, tak jak chciał tego pozwany, byłoby zbędne. Biegły określił przyczyny powstania wad i ich rodzaj, jak też stanowczo ustalił, że ujawnienie się wad nie jest wynikiem nieprawidłowego użytkowania przedmiotu umowy. Biegły sądowy podczas składania ustnej opinii na rozprawie szczegółowo odniósł się do pytań stron oraz zgłoszonych zastrzeżeń. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w profesjonalny i rzetelny, a przy tym stanowczy sposób. Biegły sądowy w wyczerpujący zdaniem Sądu sposób przedstawił swoje stanowisko i poparł ustalenia opinii pisemnej w trakcie rozprawy. Ustalenia opinii korespondują z zeznaniami powoda.

Złożona przez powoda prywatna ekspertyza stanowiła nie tylko wyjaśnienie stanowiące poparcie argumentacji powoda, ale też dokument prywatny, nie będący podstawą czynionych ustaleń faktycznych, przydatny jednak dla oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Konkluzje wynikające z ekspertyzy są zbieżne z wnioskami opinii biegłego sądowego K. K. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka H. S.. Świadek dokonał w 2007 roku oględziny przedmiotu umowy i zeznał, że prawie we wszystkich oknach wystąpiły zarysowania. Świadek nie wskazał przyczyn wystąpienia wad, jednak potwierdził, że wady miały charakter istotny.

Zeznania świadka B. P. sąd uznał za nie oparte na bezpośrednich spostrzeżeniach. Świadek w dacie wykonania umowy nie pracowała w firmie będącej producentem okien, nigdy nie oglądała okien zamontowanych u powoda, nie uczestniczyła w spotkaniach reklamacyjnych, zaś informacje na temat okien czerpała jedynie z relacji osób trzecich. Niemniej jednak w zestawieniu z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym istotne znaczenie mają zeznania w zakresie związanym z wadliwym montażem okien.

Sąd uznał zasadniczo za wiarygodne zeznania powoda P. T. (1). Zeznania te korespondują w pełni z resztą materiału dowodowego zebranego w sprawie. Potwierdzają je dokumenty dołączone do akt sprawy oraz opinia biegłego sądowego K. K. (1), jak również zeznania świadka H. S.. Całość zeznań powoda wpisuje się w ustalony na podstawie całości materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu przez Sąd stan faktyczny. Powód powołał się na wady przedmiotu umowy, kładąc nacisk na niewłaściwy montaż, który ujawnił się już przy pierwszym zgłoszeniu wad pozwanemu /a zatem w grudniu 2006 roku/. Zeznania dotyczące ubytków i niewystarczającej ilości pianki uszczelniającej, pęknięć na ramach i zgrzewach znajdują potwierdzenie w opinii biegłego sądowego K. K. (1), jak też dokumentach, takich jak protokoły spotkań reklamacyjnych, czy pisma pozwanego odnoszące się do roszczeń powoda.

Jedynie za częściowo obdarzone przymiotem wiarygodności Sąd uznał zeznania Z. S. przesłuchanego w charakterze strony. Pozwany przyznał, że przedmiot umowy nie był całkowicie wolny od wad, powoływał się na wady montażu, podając, że pracownicy jego firmy dokonywali prac naprawczych. Wskazał też, że jedno okno było pęknięte na narożu, zaś w innych oknach, na narożach, na zgrzewach, widoczne są „ryski” /potwierdzając tym samym wystąpienie wad fizycznych/. Pozwany wskazał, że wady miały charakter nieistotny i że możliwe było ich usunięcie. Pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy bezsprzecznie wskazuje na odmienną ocenę jakości wykonania umowy przez pozwanego, niż on sam prezentuje.

W ocenie Sądu brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii instytutu, o który wnioskował pozwany skoro opinia sporządzona przez biegłego sądowego K. K. (1) jest jasna, spójna, pełna i kompleksowa, opracowana w sposób staranny i rzetelny. Nadto, sam sposób przeprowadzenia opinii proponowany przez pozwanego – badanie jednego tylko okna, w dodatku po jego demontażu – nie wnosiloby do niniejszej sprawy niczego istotnego, skoro powód żądał wymiany na nowe i wolne od wad wszystkich 34 okien, nie zaś jednego z nich. Dla ustalenia wad materiałowych konieczne byłoby badanie wszystkich okien, a możliwości techniczno – organizacyjnej takiego badania po prostu nie ma. Już pomijając fakt, że niemożliwym byłoby wówczas zbadanie i zweryfikowanie poprawności prac montażowych. Z dopuszczonej w sprawie opinii biegłego sądowego wynika, że obok wad fizycznych samych okien /np. pęknięcie ramy zgłaszane producentowi/, główną przyczyną wad był niewłaściwy montaż /nieprawidłowe wykonanie stolarki/. Z ustaleń opinii wynika, że wady mają charakter istotny i nie mogą zostać usunięte w wyniku naprawy. Z pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że wady okien, tak w zakresie prac montażowo – budowlanych /stolarka/, jak i w zakresie wad samych okien, zostały zgłoszone pozwanemu w ciągu roku od dnia wydania przedmiotu umowy. W takiej sytuacji, gdy pozwany odpowiada jako gwarant zarówno za stan montażu, jak i za sam produkt /okna/, dopuszczenie kolejnego dowodu celem ustalenia wad materiałowych, zmierzałoby jedynie do przewlekania postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, że w niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości zawarcie przez strony umowy o wykonanie stolarki okiennej na kompleksową usługę wykonania i montażu stolarki okiennej w budynku mieszkalnym w Z. przy ulicy (...), jak również fakt w postaci wydania i montażu 34 okien objętych umową.

Spór stron koncentrował się wokół sposobu wykonania umowy. Pozwany twierdzi, że wywiązał się z umowy, zaś ujawnione usterki mają charakter nieistotny, co powoduje, że roszczenie pozwu jest nieuzasadnione. Powód z kolei zarzucał pozwanemu nienależyte wykonanie umowy: niezgodność towaru z umową, ujawnienie się istotnych wad,

których nie można usunąć, co uzasadnia żądanie wymiany w ramach gwarancji wszystkich okien na nowe i wolne od wad.

Powód oparł swoje roszczenia na reżimie odpowiedzialności gwarancyjnej, co wynikało z podstawy faktycznej powództwa, jak też ze wskazywanej przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej. Pozwany, co do zasady kwestionował zasadność roszczeń powoda, podnosił zarzut wygaśnięcia uprawnień z tytułu gwarancji. Podnosił, że żadne z pism powoda – aż do 2009 roku – nie wskazywało na to, że powód dochodził od pozwanego na przestrzeni lat 2006 – 2009 roszczeń z tytułu gwarancji. Powód w ciągu roku od wydania przedmiotu umowy nie skorzystał z uprawnień z tytułu gwarancji za wady będące efektem wadliwego montażu, co powodowało, że uprawnienia te wygasły w dniu 9 listopada 2007 roku, to jest po roku od dnia wydania rzeczy. Nadto pozwany podnosił zarzut nie udowodnienia roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Pierwotnie kwestią sporną pomiędzy stronami był też zakres odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego. Powyższa kwestia została przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego, wskazującym, że pozwany w przedmiotowej umowie przejął na siebie również, poza usługą, obowiązki gwaranta dotyczące produktu /okien/ i stolarki okiennej.

Sąd I instancji zaznaczył, że powód, który w wyniku umowy uzyskał jej przedmiot obarczony wadami, niezgodny z treścią umowy, miał prawo dochodzenia swoich roszczeń opartych na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gwarancji bądź odszkodowawczym. Utrata uprawnień z jednego tytułu /na przykład utrata uprawnienia do odstąpienia umowy/, nie pozbawiała powoda utraty możliwości kompensaty z innego tytułu – odpowiedzialności z tytułu gwarancji. Podstawą odpowiedzialności pozwanego jako gwaranta jest § 9 umowy oraz warunki gwarancji. W tym drugim dokumencie strony wskazały, że pozwany odpowiada za wady fizyczne prac montażowych budowlanych w okresie gwarancji, to jest 1 roku od dnia wydania rzeczy, zaś za K. (...) białe i kolorowe, szyby, okucia, uszczelki w okresie 5 lat. Strony sprecyzowały, że odpowiedzialność gwaranta dotyczy wad fizycznych rzeczy; gwarant ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia mechaniczne tylko wtedy, gdy wada powstała z przyczyny tkwiącej w sprzedanym wyrobie. Wyłączono ochronę gwarancyjną w sytuacji: naturalnego zużycia, nieprawidłowego użytkowania lub innych przyczyn naturalnych. Wskazano też, że w przypadku montażu okien przez podmiot inny niż firma (...) gwarancja obejmowała jedynie materiał okien i drzwi.

Powyższe, należało odnieść do ustawowej regulacji instytucji gwarancji zawartej w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego /Dz. U. 2002, nr 141, poz. 1176/. Zgodnie z treścią art. 13 cytowanej ustawy udzielenie kupującemu gwarancji następuje bez odrębnej opłaty przez oświadczenie gwaranta, zamieszczone w dokumencie gwarancyjnym lub reklamie, odnoszących się do towaru konsumpcyjnego; określa ono obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego w przypadku, gdy właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada właściwości wskazanej w tym oświadczeniu. W dokumencie gwarancyjnym należy zamieścić podstawowe dane potrzebne do dochodzenia roszczeń z gwarancji, w tym w szczególności nazwę i adres gwaranta lub jego przedstawiciela w Rzeczypospolitej Polskiej, czas trwania i terytorialny zasięg ochrony gwarancyjnej. Ponadto powinno być w nim zawarte stwierdzenie, że gwarancja na sprzedany towar konsumpcyjny nie wyłącza, nie ogranicza ani nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową – ust. 4.

W niniejszej sprawie w warunkach gwarancji nie określono uprawnień usługobiorcy na wypadek ujawnienia się wad. Należało zatem odwołać się w tym zakresie do treści odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. W myśl art. 577 § 1 k.c. w wypadku, gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokument gwarancyjny co do jakości rzeczy sprzedanej, poczytuje się w razie wątpliwości, że wystawca dokumentu /gwarant/ jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, jeżeli wady te ujawnią się w ciągu terminu określonego w gwarancji. Z tego względu należało uznać, że co do zasady samo roszczenie powoda o wydanie mu rzeczy nowych i wolnych od wad znajduje oparcie w łączącej strony umowie i przepisach prawa.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom pozwanego, uprawnienia powoda z tytułu gwarancji nie wygasły. Powód dochował też aktów staranności niezwłocznie zgłaszając ujawnione wady, w tym w zakresie stolarki okiennej. Z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika, że 2006 roku żądał naprawienia wad, zaś pozwany w piśmie z

dnia 12 grudnia 2006 roku zobowiązywał się do dokonania „niezbędnych poprawek” w zakresie zamontowania stolarki okiennej. Już wtedy powód poinformował pozwanego o licznych usterkach związanych z niewłaściwym montażem okien, co powodowało brak szczelności. Powyższe prowadzi do wniosku, że ujawnienie się wad w zakresie montażu stolarki okiennej i ich zgłoszenie pozwanemu miało miejsce już w 2006 roku. Także w kolejnych pismach kierowanych do pozwanego od lutego 2007 roku powód zgłaszał liczne wady związane z niewłaściwym montażem okien, niewłaściwym dotynkowaniem glifów, wadliwym obsadzeniem parapetów. Następnie w dniu 2 marca 2007 roku powód sprecyzował żądanie usunięcia wszelkich wad – k. 34. Kolejne pisma reklamacyjne także z jednej strony świadczą o ujawnieniu wad samych okien, jak i wad w zakresie prac montażowych i budowlanych i o dochowaniu przez powoda stosownych aktów staranności, z drugiej zaś strony świadczą o wyborze sposobu dochodzenia roszczeń opartych właśnie na gwarancji. Ważna jest przy tym podstawa faktyczna wskazywana przez powoda – ujawnianie się kolejnych wad i na tej podstawie zgłaszanie roszczeń. Z korespondencji wymienianej między stronami wynika, że powód w latach 2006 – 2007 podejmował szereg starań, których celem było doprowadzenie do tego, aby stan okien był zgodny z treścią umowy. Wskazuje na to sekwencja zdarzeń na przestrzeni kolejnych miesięcy. W pierwszej kolejności powód dążył do naprawienia ujawnionych wad /w tym w zakresie stolarki/, a dopiero gdy kolejne spotkania i rozmowy z pozwanym nie doprowadziły do uzyskania stanu zgodnego z umową, a także okazało się niemożliwym naprawienie wad, powód wystąpił o wymianę na rzeczy wolne od wad. Przy tym, jak już wskazano, niezasadny jest zarzut utraty/wygaśnięcia roszczeń z tytułu gwarancji.

Opierając się na niedoprecyzowanym postanowieniu z warunków gwarancji i posiłkując się treścią art. 577 k.c. wskazać należy, że pojęcie „okresu gwarancji” należy rozumieć jako czas ochronny w tym sensie, że gdy dojdzie w nim do ujawnienia się wad, to uprawniony z gwarancji może dochodzić swoich roszczeń od gwaranta. Miarodajny jest zatem czas ujawnienia się wady – w niniejszej sprawie miało to nastąpić „w ciągu terminu określonego w gwarancji” – to jest w ciągu jednego roku od dnia wydania rzeczy w odniesieniu do prac montażowych, budowlanych i w ciągu pięciu lat w odniesieniu do pozostałych materiałów i surowców wyszczególnionych w warunkach gwarancji. Jak wskazuje Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 24.09.2012 roku, sygn. I ACa 206/12 obowiązki gwarancyjne istnieją dopóki cel gwarancji nie zostanie osiągnięty i może się zdarzyć też tak, że strona uprawniona będzie dochodziła świadczeń gwarancyjnych już po upływie okresu gwarancyjnego. W takiej sytuacji obowiązana jest jednak udowodnić, że wady ujawniły się przed upływem okresu gwarancyjnego.

Wystąpienie wad zostało potwierdzone w materiale dowodowym zebrany w sprawie /przede wszystkim opinii biegłego sądowego/. Konkludując powyższą część rozważań: przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności gwaranta jest ujawnienie się wady przed upływem okresu gwarancyjnego, podanego w dokumencie gwarancyjnym. Powód powyższego w niniejszym postępowaniu zdaniem Sądu dowiódł. W niniejszej sprawie nie doszło do przywrócenia stanu okien do stanu zgodnego z umową, nie można zatem przyjąć, że doszło do wygaśnięcia uprawnień z tytułu gwarancji.

Dalej Sąd I instancji zaznaczył, iż do przedawnienia roszczeń z tytułu gwarancji, z uwagi na fakt, że w przepisach kodeksu cywilnego o gwarancji brak jest szczególnych regulacji odnośnie do terminu przedawnienia, zastosowanie znajdą tu przepisy ogólne, tj. art. 117 i n. k.c. Na tle konkretnego stosunku prawnego terminy przedawnienia roszczeń obu stron mogą być różne, czy to dlatego, że świadczenie jednej ze stron ma charakter okresowy, czy to dlatego, że dla jednej ze stron roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Do określenia terminu przedawnienia roszczeń z tytułu gwarancji nie znajdzie zastosowania art. 554 k.c., który ustanawia szczególnie, 2-letni termin przedawnienia dla roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy. Powołany przepis jest wprawdzie przepisem szczególnym wobec art. 118 k.c. /uchwała SN z dnia 21 października 1994 r., III CZP 136/94; wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01/, jednakże, po pierwsze, znajduje on zastosowanie jedynie do roszczeń sprzedawcy, a nie kupującego /odmiennie C. Żuławska, Gwarancja przy sprzedaży, Warszawa 1975, s. 158 i n./, po drugie, roszczenie wynikające z gwarancji nie jest roszczeniem z tytułu sprzedaży, ale roszczeniem z innej umowy, tzn. z umowy gwarancji.

Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sytuacji termin przedawnienia dla powoda do dochodzenia roszczeń z udzielonej gwarancji wynosi 10 lat. Mając na uwadze powyższe należy zauważyć, że zarzut przedawnienia zgłoszony w niniejszej sprawie przez pozwanego jest chybiony.

Kwestią istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie, czy wystąpiły wady tego rodzaju, że ich usunięcie poprzez naprawę jest niemożliwe.

We wskazanym zakresie Sąd oparł rozstrzygnięcie na opinii biegłego sądowego K. K. (1), pisemnej i uzupełniającej, dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, w tym korespondencji wymienianej pomiędzy stronami, jak też na zeznaniach świadka H. S. i zeznaniach powoda. Z przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynikało, że przedmiot umowy z dnia 28 sierpnia 2006 roku obarczony jest wadami, wynikającymi z samych okien, jak też z niewłaściwie wykonanej stolarki. Biegły sądowy w sposób stanowczy i pewny stwierdził, że wszystkie 34 okna obciążone są wadami i usterkami wynikającymi z niewłaściwie wykonanej stolarki. Z najbardziej istotnych wad wskazał pęknięcia i zarysowania w dolnych narożach zamontowanych ram okiennych oraz częściowo w górnych narożach ościeżnic okiennych. Przyczyną pęknięć są błędy zamocowania stolarki w ościeżkach przegród zewnętrznych budynku, zaś nieszczelności są wynikiem jedynie częściowo wykonanego i nie dokończonego uszczelnienia obwodowego. Ewidentną wadą są braki miejscowe pianki montażowej umiejscowionej na zewnętrznym obwodzie ościeżnic okiennych, w części uległej degradacji wskutek braku obustronnego zabezpieczenia i działania promieni słonecznych, nie posiadają wewnętrznych i zewnętrznych zabezpieczeń w postaci kolejno folii paroszczelnej, czy impregnowanej taśmy rozprężnej. Wadliwie zamontowano podokienniki zewnętrzne z blachy ocynkowanej, niestarannie wykończono i uzupełniono ościeża tynków zewnętrznych, czego skutkiem jest trwałe widoczne zawilgocenie i zagrzybienie. Uszczelnienie obwodowe wykonano z niewłaściwych materiałów, czym pogorszono warunki użytkowe okien pod względem termiki i szczelności. Wady te powodują ubytki związane z dodatkowym nawiewem powietrza i zwiększoną penetracją wilgoci z wód opadowych i pary wodnej. Co więcej, upływ czasu będzie pogłębiał te zjawiska. O niezgodności otrzymanego towaru z umową, w tym z dokładnym opisem parametrów technicznych wskazanych w załączniku nr 1, stanowi zastosowanie innych materiałów i produktów, w tym innych okien – zarówno gorszych gatunkowo, jak i nieprawidłowych ze względu na rozmiar, niezgodne z umową uszczelnienie okien, nie dokończenie robót montażowych okien w zakresie obróbek wewnętrznych gładzi okiennych, skutkujące ubytkami ciepła z pomieszczeń użytkowanych. Występujące wady nie są wynikiem niewłaściwego użytkowania przedmiotu umowy przez powoda.

W ocenie Sądu I instancji występujące i opisane powyżej wady mają charakter wad istotnych i trwałych, zaś towar otrzymany przez powoda nie jest zgodny z umową. Dotychczasowy stopień zniszczenia okien i błędy montażowe nie gwarantują skutecznej naprawy. Stąd też należało uznać, że żądanie powoda zostało udowodnione tak co do zasady, jak i co do wysokości.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do treści art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżący zarzucił wyrokowi: I. naruszenie przepisów postępowania, tj.: - art. 321 k.p.c. w związku z art. 187 k.p.c., 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód wykazał, iż przysługuje mu roszczenie o zobowiązanie pozwanego do wymiany okien, podczas, gdy powód nie sformułował poprawnie roszczenia, w szczególności nie wskazał wymiarów okien podlegających wymianie przy jednoczesnym kwestionowaniu wymiarów wskazanych w umowie stron, które są jedynie orientacyjne. Powyższe skutkuje niewskazaniem wymiarów okien w wyroku, który ze względów technicznych jest niemożliwy do wykonania, bowiem nie wiadomo, jakie okna, o jakich parametrach pozwany ma zakupić i wstawić w budynku powoda;- art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą niezastosowaniem się przez Sąd I instancji do wskazania, co do dalszego postępowania wyrażonego w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji z dnia 16 lipca 2012 r. (str. 2 uzasadnienia wyroku) nakazującego ustalenie m.in. przyczyn powstania wad, czy jest to wada technologiczna, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, a także nakazującego ustalenie zgodności zamontowanego towaru z umową. Sąd I instancji naruszył ww. przepis poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii akredytowanego instytutu badającego technologię

wykonania okien (...) z D., o co wnosił pozwany w piśmie z dnia 19 grudnia 2013 r., po zajęciu przez biegłego sądowego K. stanowiska, że on opiniuje wyłącznie w zakresie ustalenia jakości montażu, czym nie wypełnił tezy dowodowej na jaką miał opiniować zgodnie z postanowieniem Sądu; - art. 227 w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące niedopuszczeniem wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego - akredytowanego instytutu badającego technologię wykonania okien celem ustalenia, czy zamontowane przez pozwanego okna nie są obciążone wadami fabrycznymi materiału, co jest kwestią istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ustalenia zasad odpowiedzialności pozwanego, terminu wygaśnięcia roszczeń; - art. 233 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na orzekaniu z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów w postaci opinii biegłego K., która jest niepełna i nierzetelna, co skutkowało ustaleniem, że pozwany stosował u powoda tzw. montaż na ciepło, podczas, gdy pozwany stosował montaż standardowy, zgodnie z zaleceniami producenta. Podnoszę, że producent okien zamontowanych u powoda nie zalecał stosowania do ich montażu tzw. montażu ciepłego, a instrukcja (...) nie jest normą, którą należało stosować, tylko poradnikiem, na co błędnie wskazał biegły sądowy w treści ustnej opinii uzupełniającej, a za nim przyjął Sąd w swoich ustaleniach; - art. 233 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na orzekaniu z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów w postaci opinii biegłego K., która jest niepełna i nierzetelna, co skutkowało ustaleniem, że rysy okien mają tendencję rozwojową, podczas, gdy z analizy opinii nie wynika w oparciu o jakie dane biegły doszedł do ww. wniosku, po jednorazowej wizycie, nie przeprowadzając badania materiału, z którego wykonane są okna i nie dokonując oględzin okien na przestrzeni czasu; - art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że z ustalonego faktu wykonania przez pozwanego montażu stolarki okiennej u powoda, można wyprowadzić wniosek, iż pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za dostarczony produkt, którego producentem nie był, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia odpowiedzialności pozwanego z gwarancji; - naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i 290 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu na okoliczność stanu stolarki okiennej zamontowanej u powoda przez pozwanego, ustalenia przyczyny wystąpienia wad, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym, gdy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało wiadomości specjalnych, których nie posiadał biegły K., wskazując, iż badał tylko jakość montażu. Podnoszę, że Sąd w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego zobowiązał biegłego do określenia stanu stolarki okiennej, w tym wad materiałowych, czego biegły nie wykonał;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, mających istotny wpływ na jego treść, mianowicie ust. 1 pkt. f „Warunków gwarancji” dołączonych do umowy stron oraz przepisu art. 8 ust. 1-4 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, iż wady okien powstały wskutek nieprawidłowego montażu, a pozwany ponosi odpowiedzialność za nie, w sytuacji wygaśnięcia w upływie rocznego terminu, tj. z dniem 9 listopada 2007 r. (po roku od wydania rzeczy powodowi) uprawnień powoda z gwarancji.

III. liczne błędy w ustaleniach faktycznych mające istotny wpływ na jego treść, mianowicie:

1. ustalenie (str. 7 uzasadnienia), że „wszystkie 34 okna dostarczone i zamontowane przez Z. S. obciążone są istotnymi wadami, wynikającymi z niewłaściwego montażu stolarki okiennej, jak też z wad tkwiących w samym produkcie /oknach/”, podczas, gdy biegły kategorycznie wskazał w opinii: „stwierdziłem nieprawidłowy montaż i tylko w tej sprawie wypowiadam się w opinii, nie jest zatem możliwe ustalenie, że wady wynikały z przyczyny tkwiącej w materiale, bez przeprowadzenia badania okien, o co wnioskował pozwany, 2. ustalenie przez Sąd (strona 8 uzasadnienia), że pozwany „zastosował inne, gorsze materiały i produkty /między innymi okna - zarówno gorsze gatunkowo jak i nieprawidłowe ze względu na rozmiar (...)/ niż to wynikało z zawartej umowy”, podczas, gdy Sąd zaniechał przeprowadzenia badania materiału, z jakiego wykonano okno, powód otrzymał okna od producenta, jakiego określono w umowie, strony w umowie wskazały, że wymiary wskazane w umowie są jedynie orientacyjne, stąd nie odpowiadają wymiarom okien zamontowanych, co obecnie jest poczytywane za wadę montażu, 3. ustalenie przez Sąd, że strony w dniu 28 sierpnia 2008 r. zawarły umowę na kompleksową usługę wykonania i montażu stolarki okiennej, podczas gdy umowa ww. zawarta została przez strony dnia 28 sierpnia 2006 r.; 4. ustalenie przez sąd, że zestawienie kosztów montażowych załączone zostało do umowy, podczas, gdy zestawienie ww. dołączone zostało w

dniu 20 lutego 2007 r., a więc ok. pół roku po zawarciu przez strony przedmiotowej umowy, 5. błędne tytułowanie pozwanego usługodawcą (strona 6 uzasadnienia), podczas gdy pozwany w niniejszej sprawie jest usługobiorcą, a nadto ustalenie przez Sąd, iż kwota, jakiej nie uregulował powód wynosi 2.940,00 zł, podczas gdy kwota pozostała do rozliczenia wynosi 2.946,00 zł, 6. ustalenie przez Sąd, że producentem materiałów była firma (...) sp. z o.o., podczas gdy była nim spółka (...) sp. z o.o.; 7. uznanie przez Sąd (strona 7 uzasadnienia), że niewłaściwy montaż spowodował w konsekwencji szereg uszkodzeń, co między innymi bezpośrednio wpłynęło na późniejszy ubytek pianki, podczas gdy powyższe nie ma ze sobą żadnego związku i nie powoduje wzajemnego oddziaływania; 8. ustalenie przez Sąd, że pozwany nie zastosował się do instrukcji montażu stolarki okiennej producenta, podczas, gdy producent nigdy takowej instrukcji nie wydał, taka instrukcja nie istnieje, a pozwany stosował własną technologię montażu, tzw. montaż standardowy, 9. ustaleniu przez Sąd, iż zgodnie z opinią biegłego, ubytki zaistniałe w zamontowanych oknach przejawiają tendencję wzrostową, co stanowi błąd logiczny bowiem postępującej degradacji nie sposób jest stwierdzić po dokonaniu jednorazowych oględzin. Nadto w treści obu opinii sporządzonych w przedmiotowej sprawie specjaliści stwierdzają tendencję wzrostową uszkodzeń w stolarce okiennej podczas, gdy z analizy obu opinii wynika, że na przestrzeni 8 lat owe rysy nie uległy powiększeniu, są takiej samej wielkości, 10. uznanie przez Sąd, iż przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu celem zbadania, czy okna zamontowane przez pozwanego nie posiadają wad materiałowych wymaga demontażu wszystkich okien (strona 10 uzasadnienia) podczas, gdy wszystkie zamontowane przez pozwanego okna zakupione zostały u tego samego producenta i wykonane zostały z jednakowego materiału, a co za tym idzie - dokonanie analizy materiału jednego okna pozwoliłoby ustalić kwestię istnienia ww. wad materiałowych we wszystkich zamontowanych oknach - nadmieniam, iż bez przeprowadzenia ww. opinii brak jest możliwości ustalenia przyczyny wystąpienia pęknięć w stolarce okiennej, stanu stolarki okiennej, jak też udzielenie odpowiedzi na pytanie czy możliwa jest naprawa okien, czy rysy mają tendencję wzrostową, czy też utrzymują się na tym samym poziomie. Zwracam przy tym uwagę, iż jest to dowód możliwy do przeprowadzenia, bowiem w miejsce wymontowanego okna mogłoby zostać wstawione okno zastępcze. 11. uznaniu przez Sąd, iż pozwany obowiązany jest dokonać całościowej wymiany okien w budynku mieszkalnym stanowiącym własność powoda podczas, gdy powód nie uiścił rzecz pozwanego całości kwoty, jaką obowiązany był zapłacić za instalację stolarki okiennej, czego w ogóle Sąd nie uwzględnił czyniąc ustalenia w niniejszej sprawie, co też przekłada się na zakres odpowiedzialności pozwanego, 12. na błędnym uznaniu przez Sąd, iż pozwany uznał wystąpienie wad fizycznych w oknach i przyjął na siebie odpowiedzialność za jakość dostarczonej stolarki okiennej, co stanowi także naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodu, tj. zeznań stron, oceny umowy z dnia 28 sierpnia 2006 r. i warunków gwarancji. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji uchybił obowiązkowi wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Pozwany uznał wadę fizyczną jednego okna, natomiast odnośnie pozostałych okien pozwany twierdzi, iż nie posiadają one wad fizycznych zmniejszających ich wartość bądź użyteczność, co powoduje brak odpowiedzialności pozwanego.

W konkluzji skarżący wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność zbadania, czy towar dostarczony przez pozwanego jest wadliwy, czy wolny od wad fizycznych, przyczyn powstania wad fizycznych oraz czy możliwe jest dokonanie naprawy, w sytuacji, gdyby biegły uznał, że wady towaru wystąpiły, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd II instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, jak również podzielił w całej rozciągłości wnioski sądu meriti, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego.

Za chybiony Sąd II instancji uznał zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c. i art. 232 k.p.c. bowiem Sąd Rejonowy wyrokował, co do przedmiotu objętego żądaniem pozwu.

Wbrew twierdzeniom apelującego powód w piśmie procesowym z dnia 29 października 2009r. zmodyfikował powództwo wskazując wymiary okien podlegających żądaniu wymiany. Sąd I instancji wprawdzie wydał orzeczenie o treści zmodyfikowanej w stosunku do żądania pozwu formułując sentencję wyroku w odniesieniu do treści umowy uprzednio łączącej strony, która jest jednak obu stronom procesu znana, także i w szczególności w aspekcie jej przedmiotu.

Za nietrafną Sąd Okręgowy uznał konstatację skarżącego o niemożności wykonania zaskarżonego wyroku, albowiem tytuł ten nadaje się do egzekucji. Niewątpliwie bowiem zasądzone roszczenie podlega wykonaniu osobiście przez pozwanego, a zaniechanie wykonania przez apelującego zasądzonego roszczenia będzie stanowiło podstawę dla wszczęcia egzekucji, ale nie komorniczej, lecz w trybie art. 1049 k.p.c., art. 1050 k.p.c. w przedmiocie egzekucji świadczenia niepieniężnego.

Twierdzenie apelującego, że wykonanie wyroku, odnoszącego się wprost do umowy, z uwagi na brak wiedzy pozwanego o parametrach i typie okien, będzie niemożliwe do wykonania, nie podlega aprobacie. Zważyć bowiem trzeba, że to pozwany z pozycji profesjonalisty, zawarł z powodem umowę w przedmiocie kompleksowej usługi wykonania i montażu stolarki okiennej we wskazanym budynku mieszkalnym, dookreślając w tej umowie, załączniku nr. 1, negowane we wniesionym środku zaskarżenia parametry istotne dla wykonania umowy.

Nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy, wydanie przez sąd pierwszej instancji orzeczenia o treści zmodyfikowanej w stosunku do żądania pozwu. Zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd jest bowiem związany granicami żądania, co jednak nie oznacza, że jest także związany w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2014 r. sygn.. IV Cz 55/14).

Sąd II instancji nie stwierdził podnoszonego w apelacji naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. wobec wypełnienia przez Sąd Rejonowy wskazań, co do dalszego postępowania zawartych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego od wyroku uchylającego uprzednio zapadły wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, przesłuchał świadków oraz strony procesu i na podstawie uznanego za wiarygodny materiał dowodowy zważył o istnieniu wad wykonanego przedmiotu umowy, skutkujących niemożnością naprawy i koniecznością dokonania wymiany w ramach gwarancji na stolarkę wolną od wad, zarówno w aspekcie przedmiotu umowy, jak i jej wykonania.

Za chybione należało uznać zarzuty naruszenia art. 227 w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i 290 k.p.c. Sąd Rejonowy zasadnie nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z Instytutu, który to podmiot miałby w oparciu o okno wymontowane z budynku, dokonać ekspertyzy na okoliczności istnienia wad materiałowych w stolarce oraz przyczyn ich powstania, dookreślając te przyczyny. W ocenie Sądu II instancji, po pierwsze, jedno okno nie jest reprezentatywnym przedmiotem na podstawie badania którego można by wywieść wniosek o wadliwości lub braku tej negatywnej cechy, co do przedmiotu umowy. Po wtóre, producent tych okien stwierdził konieczność wymiany jednego okna, ustalenia przyczyny pęknięcia, co świadczy, że stolarka ta wówczas, co do uznanego jednego okna, nie pozostawała poza obszarem stwierdzonych wad przedmiotu umowy. Sąd Rejonowy zasadnie zważył też zupełność materiału dowodowego w uwzględnieniu wiedzy specjalistycznej wynikającej z opinii biegłego sądowego, którą uznał za wiarygodną, rzetelną, sporządzoną zgodnie z postanowieniem zapadłym w tym przedmiocie. Zatem nie zachodziła potrzeba wyjaśnienia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy opinią Instytutu, skoro inne dowody zgromadzone w sprawie te okoliczności wykazały.

W powiązaniu z powyższymi rozważaniami, zasady odpowiedzialności pozwanego wynikają wprost z umowy uprzednio łączącej strony oraz warunków gwarancji. W świetle tych dokumentów, jak wywiódł Sąd II instancji uprzednio rozstrzygający sprawę, pozwany odpowiada nie tylko za montaż stolarki okiennej, ale też jej wykonanie. W warunkach gwarancji stanowiono o wadzie powstałej z przyczyny tkwiącej w sprzedanym wyrobie. Uzależniono w

tym dokumencie okresy gwarancji w zależności od wyszczególnionych elementów zamówienia tj. określonych profili, szyb, okuć, uszczelek i prac montażowo budowlanych. Zatem niezależnie od wniosku czy stolarka jest wadliwa, czy też jej montaż, pozwany odpowiada zarówno z tytułu pierwszego jak i drugiego.

Wbrew twierdzeniom apelacji za bezpodstawny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego została przez Sąd Rejonowy przeprowadzona w sposób wnikliwy, niewątpliwie bez przekroczenia granic określonych treścią powyżej powołanej normy prawnej, a w związku z tym, wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do naruszenia tego przepisu.

Niezależnie od sposobu wykonania przedmiotu umowy, od niespełna miesiąca od zakończenia jej realizacji ujawniły się wady, które pozwany monitorował, nie dokonując jednak ich restytucji w aspekcie wynikającym z umowy oraz prawidłowości wykonanego zamówienia.

Zarówno rzeczoznawca opiniujący na zlecenie powoda, który zeznawał w sprawie w charakterze świadka, jak też biegły sądowy, stwierdzili pęknięcia i rysy w miejscach spawów, naroży, zróżnicowane pod względem długości. Podniesiono tendencję do zwiększania długości zarysowań we wszystkich zamontowanych oknach oraz naprężenia stolarki powstałe na etapie wykonawstwa.

Biegły sądowy stwierdził braki miejscowe pianki montażowej, czego pozwany nie kwestionował zobowiązując się do dokonania poprawek po wykonaniu warunków postawionych powodowi. Inne wady montażowe dotyczyły zaniechania posadowienia wewnętrznych i zewnętrznych zabezpieczeń tj. folii paroszczelnej lub impregnowanej taśmy, niewłaściwe mocowanie blaszek, brak zabezpieczeń w postaci zaślepek. Biegły sądowy wywiódł wprost nie tylko wadliwość wykonanego przedmiotu umowy w aspekcie montażu, ale nie dokończenie prac montażowych, wadliwie wykonane podokienniki zewnętrzne skutkujące trwałym zawilgoceniem i miejscowo widocznym zagrzybieniem, co nie powinno mieć miejsca w warunkach prawidłowo wykonanego przedmiotu umowy.

Konstatacja biegłego sądowego dotyczyła nie tylko montażu ale i przedmiotu umowy niezgodnego z ustaleniami stron. Stwierdzono bowiem, że pozwany nie wykonał w części zobowiązania, co do rodzajów i wymiaru zamontowanych okien. Okoliczność tą potwierdził apelujący w swym piśmie z dnia 16 marca 2007 r., skierowanym do powoda. Zatem nie wbudowano okien zgodnych z warunkami umowy. Biegły sądowy stwierdził także stopień zniszczenia okien oraz błędy montażowe uniemożliwiające skuteczną naprawę przedmiotu umowy wskazując na konieczność wymiany na nowe, wolne od wad.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia prawa materialnego, albowiem roszczenie powoda wobec pozwanego z tytułu gwarancji nie wygasło. Podkreślenia wymaga, iż już w grudniu 2006 r. tj. roku zamontowania stolarki okiennej, powód zgłaszał wadliwość wykonania przedmiotu umowy. Wzywał pozwanego do naprawy, a wobec nieskuteczności, ostatecznie już w listopadzie 2007 r. powołał niezgodność okien z umową oraz rażące błędy i usterki montażowe. Zatem konstatację Sądu Rejonowego w tym przedmiocie, co do skuteczności żądania gwarancyjnego, należało uznać za uprawnioną, znajdującą podstawę, oparcie w stanie faktycznym sprawy.

Pomimo częściowej zasadności trzeciego zarzutu wniesionego środka zaskarżenia, w uwzględnieniu rozważań zawartych w powyższej części uzasadnienia, Sąd II instancji nie stwierdził wpływu poniżej powołanych wadliwości ustaleń na prawidłowość rozstrzygnięcia.

W istocie umowę strony zawarły w dniu 28 sierpnia 2006 r., zasadnie powołany przez apelującego wadliwy rok, jest w ocenie Sądu II instancji wynikiem pomyłki, skoro Sąd Rejonowy powołuje umowę zawartą między stronami. W przedmiocie zaś dostarczenia zestawienia kosztów montażowych, rzeczywiście nastąpiło to po upływie około 6 miesięcy od zawarcia umowy. Zważyć jednak trzeba, że wadliwości te nie wpłynęły na prawidłowość rozstrzygnięcia wskutek zaistnienia okoliczności statuujących o odpowiedzialności pozwanego.

Ma także słuszność apelujący w zakresie nazewnictwa stron w ramach przedmiotu zamówienia. W umowie sporządzonej w dniu 28 sierpnia 2006 r. strony dookreśliły nazewnictwo stron przyjmując, iż usługodawcą jest powód,

a usługobiorcą pozwany. Przy czym w ocenie sądu, inne dookreślenie stron, nie niweluje prawidłowej oceny materiału dowodowego i zaskarżonego wyroku. Natomiast nie ma słuszności skarżący, co do kwestionowanej wartości, bowiem kwota 2.940 zł. wynika wprost z pisma pozwanego z dnia 16 marca 2007 r., skierowanego do powoda.

W protokole ze spotkania reklamacyjnego z dnia 20 lutego 2007 r. wskazano jako producenta (...) Spółkę z o.o. Podczas gdy w toku postępowania reklamacyjnego z pisma producenta z dnia 23 kwietnia 2009 r., skierowanego do pozwanego, wynika zmiana firmy na (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K..

Podkreślenia wymaga, że w przedmiocie wymiarów okien i różnic w ich wartości wypowiedział się pozwany w powołanym powyżej swym piśmie z dnia 16 marca 2007 r.

skierowanym do powoda, wskazując na różnice pomiędzy oknami zamontowanymi, a oknami określonymi w umowie

Biegły sądowy stwierdził w opinii naprężenia, pleśń, wilgoć, wadliwe niezgodne z umową okna, źle zamontowane. W przedmiocie montażu powołał nie ubytek, lecz zaniechanie umiejscowienia pianki montażowej w całości, posadowienie jej tylko w części wymaganych miejsc, co stanowiło o nieprawidłowym wykonaniu umowy. Montaż określany jako standardowy okazał się wadliwym, nie spełniającym wymogu szczelności okien.

W ocenie Sądu II instancji progresję rys rzeczywiście można stwierdzić w wyniku obserwacji przez określony czas. Trzeba jednak zważyć, że taką konstatację o pogłębianiu się z czasem tych wad, wywiódł biegły sądowy specjalizujący się w tej dziedzinie. Zatem w zakresie jego wiedzy jest także ocena w tym przedmiocie. Zwłaszcza, że stwierdzono istnienie rys w stolarence okiennej, podczas gdy takowe nie powinny tam mieć miejsca.

Jak zważono w powyższej części uzasadnienia ewentualnej ocenie winny być poddane wszystkie okna stanowiące przedmiot umowy, nie zaś jedno. Taka ocena stanowiłaby bowiem o stanie części przedmiotu umowy, nie sposób byłoby na jej podstawie odnieść się do stanu pozostałej stolarki okiennej.

W ocenie sądu okoliczność, czy powód uiścił całą cenę przewidzianą przez strony w umowie, czy też zaniechał płatności jej części, nie niweluje roszczeń strony czynnej procesu z tytułu gwarancji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu za drugą instancję według zasady z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca proces tj. pozwany, zobowiązana jest do zwrotu kosztów przeciwnikowi tj. powodowi. Zasądzoną kwotę stanowi 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda, obliczonego od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.